

Sygn. akt V ACa 702/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 lutego 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kołaczyk
Sędziowie :	SA Urszula Bożałkińska (spr.) SA Anna Tabak
Protokolant :	Barbara Knop

po rozpoznaniu w dniu 13 lutego 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Banku Spółdzielczego (...) w K.

przeciwko J. H.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 15 maja 2013 r., sygn. akt II C 32/13

oddala apelację i zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt V ACa 702/13

## UZASADNIENIE

Powód (...) Bank Spółdzielczy (...) w K. wnosił o zasądzenie od pozwanej J. M. kwoty 563.219,54 zł z odsetkami w wysokości 24% w stosunku rocznym od dnia 21 kwietnia 2012 roku do dnia zapłaty.

W toku postępowania powód wskazał, że pozew wnosi przeciwko J. H., poprzednio M., która po orzeczeniu rozvodu powróciła do nazwiska H.. W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że udzielił kredytu Ł. M. i zabezpieczeniem tego kredytu było poręczenie wekslowe udzielone przez J. H.. Kredyt w całości nie został spłacony, a na część należności w kwocie 46.768,30 zł powód uzyskał już tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego, któremu Sąd Rejonowy w Żorach nadał klauzulę wykonalności. W niniejszej sprawie powód dochodzi roszczenia w wysokości

różnicy pomiędzy całością należności głównej wykazanej w wyciągu z ksiąg bankowych, a zasądzoną należnością główną w postępowaniu klauzulowym na podstawie tytułu egzekucyjnego nr (...).

Sąd nakazem zapłaty z dnia 28 grudnia 2012 roku w postępowaniu upominawczym zasądził dochodzoną pozewem należność.

Od nakazu tego pozwana J. H. złożyła sprzeciw wnosząc o oddalenie powództwa w całości.

W odpowiedzi na sprzeciw powódka wносиła o zasądzenie kwot wymienionych w piśmie procesowym z dnia 26 lutego 2013 roku tj.

- kwoty 505.339,48 zł z odsetkami umownymi od dnia 21 kwietnia 2012 roku od kwoty 505.339,48 zł do dnia zapłaty, naliczanymi w wysokości 24% w stosunku rocznym,

- kwoty 57.278,06 zł tytułem odsetek zaległych do dnia 20 kwietnia 2012 roku,

- kwoty 602 zł (tytułem kosztów windykacji),

z zastrzeżeniem prawa powoływania się przez pozwaną w toku egzekucji na ograniczenie jej odpowiedzialności do łącznej kwoty 1.890.000 zł oraz kosztów postępowania.

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

Powód w dniu 1.04.2010 roku udzielił Ł. M. (wówczas mężowi pozwanej J. H.) kredytu inwestycyjnego nr(...) w kwocie 630.000 zł.

W § 10 umowy jako zabezpieczenie kredytu między innymi ustanowiono poręczenie wg prawa wekslowego J. M. (obecnie H.).

W dniu 1.04.2010 roku J. M. podpisała deklarację wekslową jako poręczyciel, wskazując w niej, że jej odpowiedzialność jako poręczyciela ogranicza się do kwoty 1.890.000 zł. Jednocześnie zarówno kredytobiorca, jak i poręczyciel wskazali pod jakie adresy należy kierować korespondencję dotyczącą zadłużenia i weksla. Pozwana złożyła również oświadczenie o dobrowolnym poddaniu się egzekucji do kwoty 1.890.000 zł.

W związku z zaległościami w spłacie kredytu powód wypowiedział umowę kredytową w dniu 8.11.2011 r., o czym poinformował pozwaną pismem przesłanym na wskazany w deklaracji adres.

Poinformował również kredytobiorcę o wysokości zadłużenia i wezwał go do jego spłaty. Odpis tego pisma z 10.11.2010 r. przesłał również pozwanej.

W dniu 8.12.2012 roku powód wystawił bankowy tytuł wykonawczy przeciwko J. M. na kwotę 46.768,30 zł, któremu Sąd Rejonowy w Żorach nadał klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 20 lutego 2012 roku.

W Sądzie Rejonowym w Żorach toczyło się z udziałem pozwanej postępowanie o wyjawienie majątku (zawiadamianej na adres w Ż. ul. (...)), które zakończyło się 24 września 2012 roku.

Aktualne zadłużenie z tytułu umowy kredytowej wynosi:

- 552.107,78 zł należności głównej,

- 57.278,06 zł z tytułu odsetek do dnia 20 kwietnia 2012 roku,

- 602 zł z tytułu kosztów windykacyjnych,

- i dalsze odsetki od należności głównej w wysokości 24% w stosunku rocznym od dnia 21.04.2012 r. do dnia zapłaty.

Powyższy stan faktyczny Sąd oparł na dokumentach, których treści strony nie kwestionowały. Ponieważ rozpoznanie zasadności powództwa w niniejszej sprawie sprowadzało się do oceny prawnej oświadczeń złożonych w przedstawionych dokumentach zbędnym było przeprowadzanie dowodu z zeznań świadków i strony pozwanej. Z tego względu wnioski dowodowe w tym przedmiocie zostały oddalone.

W ocenie Sądu Okręgowego powództwo zasługuje na uwzględnienie.

Powód wykazał na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych istnienie i wysokość aktualnego zadłużenia kredytobiorcy z tytułu wypowiedzianej umowy kredytowej. Należność swoją pomniejszył o kwotę, co do której w stosunku do pozwanej uzyskał wcześniej tytuł wykonawczy.

Pozwana w niniejszej sprawie jest poręczycielem, przy czym jej poręczenie nie jest jedynie poręczeniem wekslowym, ale jej poręczenie można również traktować jako poręczenie cywilne. Oprócz podpisu na wekslu podpisała ona też deklarację wekslową, a oświadczenie pozwanej w niej zawarte Sąd Okręgowy uznał za źródło poręczenia cywilnego.

W deklaracji tej pozwana wskazała, że jej odpowiedzialność jest odpowiedzialnością poręczyciela i wskazała do jakiej kwoty jako poręczyciel umowy kredytowej wskazanej w deklaracji wekslowej ogranicza swoją odpowiedzialność. Tak wypełniona deklaracja wekslowa, w ocenie Sądu, wskazuje również na fakt, że poręczenie pozwanej ma charakter poręczenia cywilnego podlegającego regułom przewidzianym w art. 876 § 1 i 2 k.c.

Zgodnie z tym przepisem poręczyciel zobowiązuje się względem wierzyciela wykonać zobowiązanie na wypadek gdyby dłużnik zobowiązania nie wykonał, przy czym oświadczenie poręczyciela winno być pod rygorem nieważności złożone na piśmie. Takie zobowiązanie pisemnie zostało zawarte w deklaracji. Fakt, że w § 10 umowy wskazano, iż zabezpieczeniem umowy będzie poręczenie wekslowe pozwanej nie wyklucza dokonania poręczenia cywilnego w odrębnym dokumencie. Takie zaś poręczenie cywilne nastąpiło w deklaracji z dnia 1.04.2010 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy przyjął, że pozwana oprócz poręczenia wekslowego dokonała poręczenia cywilnego i na podstawie tego poręczenia uznał, że roszczenie powoda na podstawie art. 876 k.c., art. 877 k.c. i art. 878 § 1 k.c. w jest zasadne.

Reasumując, Sąd Okręgowy uznał roszczenie powoda za uzasadnione i udowodnione i orzekł jak w punkcie 1 wyroku ograniczając odpowiedzialność pozwanej w myśl art. 319 k.p.c.

Od powyższego wyroku wniosła apelację pozwana zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, a to art. 876 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie;
- naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. polegające na braku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego i wybiórczej jego ocenie oraz nieuwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść pozwanej.

Podnosząc powyższe zarzuty pozwana wniosła o zmianę wyroku w kierunku oddalenia powództwa w całości.

Rozpoznając apelację pozwanej Sąd Apelacyjny odniósł się w pierwszej kolejności do zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Podnosząc zarzut naruszenia prawa materialnego w odniesieniu do art. 876 k.c. należało wyjść od stwierdzenia, że pozwana w odniesieniu do zobowiązania z umowy kredytu bankowego miała przymiot avalisty (poręczyciela wekslowego) i w takim charakterze występowała (jako dłużnik wekslowy) w postępowaniu do sygn. akt I Co 2541/11, gdy w niniejszym postępowaniu miała przymiot poręczyciela cywilnego. Z art. 32 ust. 2 Prawa wekslowego wynika jednoznacznie, że zobowiązanie avalisty ma charakter abstrakcyjny i samodzielny. Udzielenie poręczenia wekslowego ma prowadzić do wzmocnienia zobowiązania na korzyść wierzyciela wekslowego. Stąd niezależność zobowiązania

avalisty od stosunku o charakterze kauzalnym, a także samodzielność tego zobowiązania wyróżniająca się w tym, że zobowiązanie poręczyciela jest ważne, choćby nawet zobowiązanie, za które poręcza, było nieważne z jakiegokolwiek przyczyny z wyjątkiem wady formalnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 15 lutego 2007 r., II CSK 485/06, LEX nr 445211).

Cechą zobowiązania poręczyciela, wynikającą z art. 876 § 1 k.c., jest zaś jego akcesoryjność wobec zobowiązania głównego. Akcesoryjność zobowiązania poręczyciela przejawia się w tym, że powstanie – z wyjątkiem określonym w art. 877 k.c. – jak również istnienie zobowiązania poręczyciela zależy od ważności oraz istnienia zobowiązania dłużnika głównego. Akcesoryjność zobowiązania poręczyciela wyraża się także w tym, że o zakresie zobowiązania poręczyciela rozstrzyga każdorazowy zakres zobowiązania dłużnika (art. 879 § 1 k.c.). W pewnych wypadkach – wyraźnie wynikających z przepisów – ustawodawca odstąpił jednak od zasady akcesoryjności zobowiązania poręczyciela, co oznacza, że zasada akcesoryjności nie ma charakteru bezwzględnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 listopada 2008 r., I CSK 204/08, LEX nr 484664), ale okoliczność ta nie miała znaczenia w niniejszym procesie.

W stanie faktycznym sprawy, apelująca błędnie zarzucała brak podstawy prawnej zobowiązania poręczyciela cywilnego, gdy ta istniała w wymagalnym zobowiązaniu kredytowym dłużnika głównego, wywodząc to z faktu, że w umowie kredytowej jako zabezpieczenia nie wskazano takiego poręczenia.

Tymczasem deklaracja wekslowa z 1 kwietnia 2011 r. (k. 11) dotyczyła tak kredytobiorcy, jak i poręczyciela wekslowego w osobie pozwanej, a obok tego jej poręczenia cywilnego. Podpisując się jako „poręczyciel” pozwana „wyraziła zgodę na treść powyższej deklaracji”, wskazując dodatkowo, że jej odpowiedzialność jako poręczyciela (wyłącznie cywilnego, bo na wekslu przy słowie „poręczyciel” i podpisie nie było żadnego dopisanego ograniczenia kwotowego) ograniczona została do wskazanej kwoty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 24 października 2003 r., III CK 35/02, LEX nr 148666).

Tym samym zgodnie z celem poręczenia cywilnego, wskazanym w przepisie art. 876 § 2 k.c. oświadczenie pozwanej było tak zredagowane, że w dostateczny sposób ujawniało wolę poręczenia za zobowiązanie się względem wierzyciela. Przepis ten określa równocześnie wyłącznie wymóg zachowania formy pisemnej zastrzeżonej pod rygorem nieważności dla złożenia oświadczenia przez poręczyciela. Natomiast przesłanki przesądzające o dochowaniu tej formy określa przepis art. 78 § 1 k.c., który wyraźnie stanowi, że do zachowania formy pisemnej wystarczy złożenie własnoręcznego podpisu na dokumencie obejmującym treść oświadczenia woli. Konieczne jest więc wyłącznie własnoręczne podpisanie tego dokumentu bez potrzeby równoczesnego wskazania w jakim charakterze działa osoba składająca własnoręczny podpis.

Podpis stanowi zatwierdzenie treści objętego nim oświadczenia woli osoby której podpis znalazł się na dokumencie i dlatego powinien być umieszczony bezpośrednio pod znajdującym się nad nim tekstem na znak, że tylko poprzedzająca podpis część dokumentu objęta jest oświadczeniem woli lub wiedzy podpisanego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 14 grudnia 2006 r., I CSK 327/06, LEX nr 339715).

Tak zaś było w stanie faktycznym sprawy, gdy równocześnie należało mieć na uwadze, że dokument zatytułowany „deklaracja wekslowa” nie wywołuje odpowiedzialności wynikającej z prawa wekslowego, gdyż prawo polskie wyłącza możliwość poręczenia wekslowego w oddzielnym dokumencie.

Wprawdzie w deklaracji wekslowej strony obejmują swą wolą warunki wypełnienia weksla in blanco, ale jednocześnie jej treść może zawierać wszystkie cechy niezbędne dla ważnego poręczenia cywilnego, gdy tak będzie, jeżeli określono górną kwotę odpowiedzialności poręczyciela. W myśl art. 878 § 1 k.c. można bowiem poręczyć dług przyszły w wysokości z góry oznaczonej, stąd jeżeli w treści oświadczenia poręczyciela znalazło takie określenie, treść deklaracji wekslowej upoważniała do postawienia tezy, że spełniała ona wszystkie przesłanki niezbędne do ważnego poręczenia cywilnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2005 r., II CK 14/05, LEX nr 604041 i z 31 stycznia 2007 r., II CSK 426/06, LEX nr 276221).

Ponieważ tak właśnie było w stanie faktycznym sprawy, zarzut naruszenia prawa materialnego jawił się jako niezasadny, gdy stwierdzenie to dotyczyło również zarzutu nadużycia prawa (art. 5 k.c.). Apelująca pozwana nie

dookreśliła tego zarzutu, nie wskazała dokładnie na jakich nieuwzględnionych przez Sąd faktach można kreować ten zarzut, a jedynie podała, że miało to polegać na „nie uwzględnieniu okoliczności przemawiających na korzyść pozwanej”, gdy te miał wskazywać dowód z jej przesłuchania.

W związku z powyższym należało mieć na względzie, że na rozprawie w dniu 17 kwietnia 2013 r. (k. 121 odwrót) pełnomocnik pozwanej złożył wniosek o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania stron, a w szczególności pozwanej na okoliczność ustalenia okoliczności w jakich doszło do podpisania umowy, deklaracji wekslowej oraz weksla celem wykazania, że działanie banku było sprzeczne z zasadami współzycia społecznego oraz, że pozwanej nie udzielono informacji dotyczących podpisanych dokumentów. Nie było to równocześnie, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zgłoszenie zarzutu nadużycia prawa.

Pozostaje faktem, że na rozprawie składał zeznania świadek O. K. – pracownik powoda.

Na pytania pełnomocnika powoda świadek udzielał informacji o procedurze podpisywania umów kredytowych, oraz dokumentów dotyczących zabezpieczenia takiej umowy, gdy ze strony pełnomocnika pozwanej nie padło pytanie o możliwość uzyskania dodatkowych informacji, czy przesunięcia w czasie podpisania dokumentów, celem uzyskania dokładnej porady prawnej itp.

Równocześnie, po złożeniu zeznań przez świadka pełnomocnik pozwanej w piśmie procesowym z 15.05.2013 r. (k. 138) nie wnioskował dowodu z zeznań pozwanej, celem wykazania szczególnych okoliczności w działaniu powoda, przy tym niezgodności z faktami informacji podawanych przez świadka, które świadczyłyby o jego działaniach nieetycznych, sprzecznych z zasadami współzycia społecznego, uzasadniających oddalenie powództwa.

W tym stanie faktycznym przyjąć należało, że strona pozwana nie zgłosiła faktów, na „bazie” których taki zarzut mógł być podniesiony, ani też nie wskazała, jaką zasadę współzycia społecznego pozwana miałaby naruszyć. Było to niezbędne z racji tego, że strona powodowa w piśmie procesowym, złożonym już po przesłuchaniu świadka akcentowała swój profesjonalizm i przestrzeganie dobrych obyczajów bankowych.

W takiej sytuacji rzeczą pozwanej, która chciała skorzystać z zarzutu nadużycia prawa było zaprzeczenie tym twierdzeniom, zaprezentowanie twierdzeń własnych i wskazanie dowodów na ich poparcie, co nie miało miejsca.

Tym samym Sąd Okręgowy w swoich ustaleniach nie wskazywał, że pozwana podniosła zarzut nadużycia prawa, ani też w rozważaniach nie odnosił się do takiego zarzutu i z takiego sposobu procedowania nie można mu też, w stanie faktycznym sprawy, czynić zarzutu.

Jednocześnie oddalenie dowodu z przesłuchania pozwanej na rozprawie w dniu 15 maja 2013 r., przy wpisaniu zastrzeżenia z art. 162 k.p.c. nie stanowiło naruszenia prawa procesowego, przy posiłkowym charakterze tego dowodu, gdy apelacja nawet nie usiłuje wskazać, jakich „okoliczności przemawiających na korzyść pozwanej” Sąd Okręgowy nie uwzględnił, a jakie istotne dla sprawy okoliczności miały być wykazane tym dowodem.

Zarzut naruszenia prawa procesowego odnośnie oświadczenia o dobrowolnym poddaniu się egzekucji jawił się również zarzutem niezasadnym, gdy został on dopuszczony jako dowód z dokumentu znajdującego się w aktach I Co 254/11 Sądu Rejonowego w Żorach, a nie z dokumentu zaoferowanego przez powoda w toku postępowania, po wniesieniu sprzeciwu, od wydanego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym.

Z uwagi na powyższe na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację pozwanej jako bezzasadną, orzekając o kosztach postępowania apelacyjnego na podstawie art. 108 § 1 k.p.c., 98 k.p.c. i art. 99 k.p.c.

Jednocześnie Sąd Apelacyjny przyjął za własne ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy i podzielił wypływające z nich wnioski prawne.

D.S.